

# Rasizm i nietolerancja w Łodzi. "Brunatna księga" Stowarzyszenia "Nigdy Więcej" ma łódzkie wątki

Tomasz Matusiak

14.06.2023

 **wyborcza.pl**  
ŁÓDŹ

Neonazistowskie symbole na szalikach pseudokibiców, antysemityczne napisy na murach, homofobiczne marsze i plakaty, rasizm wobec przedstawicieli mniejszości. Stowarzyszenie Nigdy Więcej w "Brunatnej księdze" pisze m.in. o Łodzi.

Stowarzyszenie "Nigdy Więcej" opublikowało "Brunatną Księgę", czyli publikację dokumentującą, miesiąc po miesiącu, najgłośniejsze akty rasizmu, ksenofobii, homofobii czy innych form nietolerancji odnotowane w latach 2020-2023. Jest tam wiele przypadków, które opisywaliśmy w "Gazecie Wyborczej". Całość jest dostępna online na stronie stowarzyszenia.

Stowarzyszenie „Nigdy Więcej” zostało założone przez Marcina Kornaka w 1996 r. Zgodnie z deklaracją za cele stawia sobie przeciwdziałanie szowinizmowi, neofaszyzmowi i nienawiści wobec cudzoziemców. Ma na koncie wiele popularnych akcji i kampanii społecznych. Ostatnio było o nim głośno w mediach z powodu rzekomego "donosu" do UEFA na sędziego Szymona Marciniaka. Stowarzyszenie wyjaśniało potem, że żadnego pisma do UEFA nie kierowało, skrytykowało jedynie w jednym ze swoich tekstów udział sędziego w imprezie, którą współorganizował polityk konfederacji Sławomir Mentzen.



## Pseudokibice zdominowali "Brunatną księgę"

Sprawdziliśmy "Brunatną księgę" pod względem przypadków nietolerancji w Łodzi i województwie łódzkim. Niestety, okazuje się, że wciąż jest ich sporo. Większość to wyczyny kiboli, wśród nich zarówno pseudokibiców Widzewa i ŁKS, jak i GKS Bełchatów. Hasła i symbole na murach, szalikach czy flagach, skandowane hasła czy wreszcie fizyczne ataki.

W raporcie często pojawia się Bełchatów, przy czym aż 20 razy za sprawą wydawanego w tym mieście miesięcznika "To My Kibice" - pisma kierowanego do stadionowych chuliganów, w którym regularnie pojawiają się treści o charakterze ksenofobicznym. Często są to po prostu zdjęcia ze stadionowych opraw z różnych miast (nie tylko woj. łódzkiego), na których

widać np. napisy "White power" czy symbol "Totenkopf", przedstawiający charakterystyczną czaszkę, który był używany podczas II wojny światowej przez esesmanów w obozach koncentracyjnych. Pismo nie odcina się w żaden sposób od prezentowanych materiałów.

## Rasizm i nietolerancja - a tu ksiądz, radny PiS i kurator oświaty

Myliłby się jednak ten, kto twierdziłby, że tylko pseudokibice stoją za hasłami, które kwalifikują się do "Brunatnej księgi". Zapisał się w niej też były łódzki kurator oświaty Grzegorz Wierzchowski, który w 2020 r. na antenie TV Trwam stwierdził: "Jesteśmy na etapie wirusa, ale myślę, że ten wirus LGBT, wirus ideologii jest znacznie groźniejszy, bo to jest wirus dehumanizacji społeczeństwa". Wierzchowski został po tej wypowiedzi odwołany z funkcji, chociaż jego wypowiedź publicznie chwalił m.in. Ryszard Terlecki.

"Nigdy więcej!" odnotowało też incydent sesji Sejmiku Województwa Łódzkiego 30 marca 2021 r., kiedy to przewodniczący klubu radnych PiS Waldemar Wojciechowski podzielił się z innymi "fajnym powiedzeniem" (jak to sam określił): "Dlaczego Żyd nie kupuje ziemi? Dlatego, że ziemia oszukać się nie da".

Z kolei ks. Marek Bąk, rezydent jednej z łódzkich parafii, "zabłysnął" w rozmowie na YouTube, na kanale o nazwie "Telewizja Chrystusa Króla". Krytykował tam pomoc udzielaną przez Polaków uchodźcom z Ukrainy, a toczącą się tam wojnę nazwał lekceważąco "jakąś tam wojną". O ludziach pochodzących z Ukrainy mówił, że "wdzięczność nie jest ich specjalnością" oraz, że "to nie są ludzie naszej kultury".

## Maszerowali Piotrkowską i atakowali ludzi

W "Brunatnej księdze" są nie tylko spontaniczne akcje, ale też wydarzenia zorganizowane. W przypadku Łodzi, to na przykład homofobiczny marsz Obozu Narodowo-Radykalnego z czerwca 2021 r., który miał być próbą zakłócenia Marszu Równości.

*Nacjonaliści szli ulicą Piotrkowską i skandowali takie hasła jak „Łódź wolna od zboczeńców”. W kilku punktach miasta dopuścili się ataków na uczestników Marszu Równości. Grupa napastników pobiła mężczyznę, który miał przy sobie tęczową flagę. Pokrzywdzony trafił do szpitala.*

Inny przykład to ksenofobiczna pikietą zorganizowana przez Autonomicznych Nacjonalistów i Obóz Narodowo-Radykalny. Jej uczestnicy przyszedli z nacjonalistycznymi flagami, wykrzykiwali obraźliwe hasła na temat uchodźców. Zaatakowali też uczestników kontrmanifestacji, wobec których kierowali groźby karalne.

Za zorganizowaną akcją można też uznać pojawienie się w marcu 2021 r. na Retkini, Chojnach i w okolicach bazyliki archikatedralnej oraz „Stajni Jednorożców”) plakatów, które zawierały fałszywe i obraźliwe twierdzenia na temat osób LGBT. „Homoseksualiści stanowiący 1% społeczeństwa odpowiadają za ponad połowę przypadków pedofilii. Chroń swoje dzieci! Walcz z ideologią LGBT!” - głosiły (teza nie ma żadnego ugruntowania w badaniach naukowych).

Stowarzyszenie "Nigdy więcej" piętnuje też wpisy internetowe. Jeden z nich pojawił się na profilu łódzkich struktur Młodzieży Wszechpolskiej. Rozpowszechniono w nim fałszywe informacje na temat uchodźców z krajów afrykańskich czy azjatyckich, strasząc, że masowo napadają na kobiety w Polsce czy Ukrainie. Pod postem pojawiło się wiele nawołujących do agresji komentarzy - „Jechać z nimi!”, „Kibice do dzieła!”.

Do "Brunatnej księgi" trafiła też impreza muzyki elektronicznej UDS Soundsystem - Underground Session z 2020 r. Tutaj jednak nie chodziło wprost o propagowane antysemickich treści, ale o instrumentalne wykorzystanie Holocaustu do promocji imprezy. Może nie chcieli nikogo obrażać, ale zabrakło taktu. „Zagramy na terenach, gdzie w latach 1940-1944 istniało Getto Łódzkie – Litzmanstadt” - zachęcali organizatorzy we wpisie na Facebooku.

## Nie dla osób z niepełnosprawnościami?

Jest też wymienionych kilka przypadków dyskryminacji - być może nie do końca zamierzonych i świadomych - względem osób z niepełnosprawnościami.

"Brunatna księga" przypomina też mecz Widzewa Łódź z Zagłębiem Sosnowiec, kiedy to ochrona odmówiła wstępu na stadion czternastoosobowej grupie kibiców z niepełnosprawnością zrzeszonych w Stowarzyszeniu Kibiców Niepełnosprawnych Zagłębie Sosnowiec 1906. Mimo że kibice ci posiadali bilety imienne upoważniające do wejścia na sektor dla niepełnosprawnych. Ochrona tłumaczyła decyzję względami bezpieczeństwa.

Podpadł też Port Łódź, po tym jak pracownice sali zabaw w lutym 2020 r. odmówiły wstępu siedmioletniej dziewczynce poruszającej się na wózku inwalidzkim. Na profilu społecznościowym Portu Łódź szybko zostały opublikowane przeprosiny i zapowiedź dostosowania sali zabaw także dla potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami.

## Incydenty uliczne

Stowarzyszenie "Nigdy więcej" odnotowało różne incydenty z łódzkich ulic. I tak na przykład 28 maja 2021 roku na Piotrkowskiej sześciu mężczyzn obrzuciło wyzwiskami grupę zagranicznych studentek ubranych w hidzaby. Jedna z kobiet została uderzona w plecy. Jeden z napastników rzucił też w kobiety szklanką. Nikt spośród przechodniów nie zareagował.

Z kolei we wrześniu 2021 r. na parkingu w centrum miasta kurier jednej z firm przewozowych obrzucił rasistowskimi wyzwiskami pochodzącą z Ukrainy mieszkankę Łodzi. Gdy kobieta próbowała wyminąć samochód dostawczy, by wyjechać z zatłoczonego parkingu, poprosiła kierowcę, aby odjechał nieco dalej. W odpowiedzi mężczyzna wykrzyczał do niej, że jest „Afganką, k...wą” i żeby spier...ła z Polski".

Z kolei 4 października 2022 r. pochodząca z Białorusi studentka jednej z łódzkich uczelni przekazała Stowarzyszeniu „Nigdy więcej” informacje na temat ksenofobicznych zachowań, których w sytuacjach publicznych doświadczyła ze strony studenta z Polski. Podczas zajęć klinicznych na uczelni mężczyzna wykrzyknął do niej: „Wypier...aj do Łukaszenki, jeb...na Białorusinko". Ponadto w obecności innych studentów zastraszał ją i wyzywał, między innymi określił ją słowami „tania Białorusinka". Dopuścił się wobec niej również przemocy fizycznej.

Szczególnie groźnie wygląda wydarzenie z 29 grudnia 2021 r. Przy ulicy Grabowej zamaskowani mężczyźni uzbrojeni w siekiery, noże i łomy zaatakowali hotel pracowniczy, w którym większość gości stanowili Ukraińcy. W wyniku tej napaści ucierpiały dwie osoby, którym udzielono pomocy medycznej. Bandyty zdewastowali też wnętrze budynku. Następnego dnia ponownie zaatakowali hotel, rzucali petardami w okna i wyzywali gości.

T. Matusiak: „Rasizm i nietolerancja w Łodzi. «Brunatna księga» Stowarzyszenia «Nigdy Więcej» ma łódzkie wątki”. [Lodz.wyborcza.pl](http://lodz.wyborcza.pl), 14.06.2023.

<https://lodz.wyborcza.pl/lodz/7,35136,29863446,brunatna-ksiega-fundacji-nigdy-wiecej-niestety-sa-tez-lodzkie.html>